

№ 223.

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Piotra P. M.  
Sob. św. Wirgiliusza B.  
Niedz. Mansweta B.  
Pon. św. Saturnina M.  
Wt. św. Andrzeja Ap.  
Sr. św. Elżbiety B. W.  
Czw. św. Bibiana P.

Wschód słońca: godz. 7 m. 47  
Zachód słońca: godz. 3 m. 52  
Dług. dnia: godz. 8 m. 10

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. --  
Półrocznie " 3 " --  
Kwartalnie " 1 " 50  
Miesięczn. " " 50

Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Piątek, dnia 26 listopada 1909 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minko;  
w Zgierzu, w aptoce p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz retitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Żądajcie

**KONIAK SZUSTOWA**

wszędzie.

1892-43

Teatr Polski

Regjestracja 63.

Jutro po poł.  
dla uczniów

„Śluby pańieńskie”

— FREDRY  
komedia w 5 akt.  
Pocz. o 3 1/2 po poł.

Jutro  
wieczorem

„GODY ŻYCIA”

dramat w 4-eh aktach  
St. Przybyszowskiego.  
Początek o g. 8 m. 15 w ecz.

W sobotę, dnia 27 listopada, odbędzie się otwarcie

2598 1 | cno słowiańskie państwo w Austrii pod berłem Habsburgów.

S. J.

## Nowego Baru á la Hawelka

z Warsz., przy ul. Piotrkowskiej 42, o czym mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność.

### Tryalizm.

Idea przekształcenia dualistycznej monarchii Habsburgów na tryalistyczną, coraz to szersze zatacza kręgi w Austrii, ale ma też i licznych przeciwników.

Polega zaś ona na tem, aby z południowo-słowiańskich krajów Austrii utworzyć pod berłem Habsburgów nowe państwo, któreby łącznie z Austrią i Węgrami utworzyło tryalistyczną monarchię.

Idea ta, którą gorąco popiera najsilniejsze w parlamencie wiedeńskim, stronnictwo chrześcijańsko socyalne z ks. Lichtensteinem na czele — narodziła się w Chorwacji i Sławonii, których ludność od dawnych czasów dąży do odziedlenia się od Węgier.

Ludność ta przepojona jest przywiązaniem do dynastji, co też w każdej okoliczności gorąco manifestuje a jednocześnie silnie podkreśla myśl utworzenia autonomicznego południowo-słowiańskiego państwa pod berłem Habsburgów.

Ludność Chorwacji i Sławonii bynajmniej nie ukrywa nienawiści, jaką żywi do madyarów. Ten antymadyarski nastrój był powodem tak sympatycznego przyjęcia przez słowaków i chorwatów aneksji Bośni i Hercegowiny, ponieważ dzięki temu wzmocniły się ich siły przyplływem nowych słowian i powiększył się kompleks ziem słowiańskich w państwie Habsburgów.

Uczucie tych nie posiadają wszelako serbowie Królestwa, dopatrujący się w idei tryalizmu zgody dla wielko serbskich marzeń. Z innych znów pobudek wrogo przeciw tej idei usposobieni są madyarzy, w szczególności zaś partje węgierskiej niezależności, stanowiące obecnie większość w sejmie budapeszteńskim. Główną atoli przyczyną wrogo usposobienia madyarów dla trya-

lizmu jest obawa utraty wybrzeża morskiego i portu Rieki (Fiume) położonego na wybrzeżu morza Adryatyckiego, który w takim wypadku stałby się portem państwa południowo-słowiańskiego.

Jest to punkt najważniejszy, zniewalający madyarów do zażartej opozycji przeciw tryalizmowi, bo obecnie każdy naród kulturalny dąży do tego, aby miał dostęp do morza. To też pod hasłem obrony wybrzeża morskiego zgrywają się niezawodnie wszyscy patryoci madyarscy.

Wszecchniemy również nie życzą sobie tryalizmu, bo nie chcą się wyrzec idei zgermanizowania Sławonii, południowej Styrii i Istrii, na którą z jej portem Tryestem oddawna mają chrapkę. Zresztą Tryest dla Niemców austriackich ma też samo znaczenie, co Rieka dla madyarów.

Stronnictwo socyalno-chrześcijańskie gorąco popiera ideę tryalizmu, wychodząc z zasady, że wyłączone panowanie Niemców w Austrii, naruszające równowagę polityczną między narodowościami, jest wysoce niebezpieczne dla monarchji. Utworzenie przytem silnego słowiańskiego państwa na południu monarchji, ukrociłoby aspirację węgrowską do hegemonii i zabezpieczyłoby Austrię od strony Serbji, albowiem to nowe państwo nie miałoby żadnych wspólnych interesów z Królestwem Serbskiem, ani politycznych, ani ekonomicznych.

Trudno przesądzić, czy w niedalekiej przyszłości uda się stronnictwu chrześcijańsko-socyalistycznemu dokonać takiej doniosłej reformy i przekształcić monarchję Habsburgów z dualistycznej na tryalistyczną; albowiem przeciwnikami tego projektu są czesi, obawiający się, nie bez zasady, że w takim wypadku wpływ Niemców zwiększyłby się znacznie w parlamencie wiedeńskim.

Obawy te Czechów nie miałyby jednak podstawy, gdyby Polacy z Czechami utworzyli póno-

### O kościół w Opolu.

(Sprawozdanie z Dumy państwowej).

Na porządku dziennym środowego wieczornego posiedzenia Dumy państwowej, znalazła się wreszcie oddawna oczekiwana sprawa o bezprawne przebudowanie kościoła katolickiego w Opolu, pow. włodawskiego, gub. siedleckiej, na cerkiew prawosławną. W sprawie tej Koło polskie wniosło interpelację dnia 6 grudnia 1908 r., na ręce ministra spraw wewnętrznych. Treść interpelacji jest następująca:

„W dniu 25 lutego 1907 r. ogłoszono Najwyższą zatwierdzoną uchwałę Rady ministrów, iż starania o zwrot kościoła w Opolu w gubernii siedleckiej katolikom, są zależne od Dumy państwowej, lecz miejscowy duchowny prawosławny nie zwrócił na to uwagi i przebudował kościół na cerkiew, przyczem usunął zwłoki zmarłych z pod kościoła.

Dowiedziawszy się o tem, minister spraw wewnętrznych wysłał dwie depesze do gubernatora siedleckiego z poleceniem, aby zapobiegł samowoli. To samo uczynił oberprokurator Synodu. Gubernator jednak nie zastosował się do poleceń i poświęcenie cerkwi odbyło się w dniu 19 grudnia.

Z tego powodu podpisani składają pod adresem ministra spraw wewnętrznych interpelację, czy wiadome mu są powyższe fakty i czy winni samowoli przedstawiciele administracji miejscowej i duchowieństwa prawosławnego ponieść zasłużoną karę, i jakie przedsięwzięto środki w celu zwrotu nielegalnie zabranego kościoła?”

Oprócz Koła polskiego interpelację powyższą podpisali z postów: Litwini-katolicy, kilku kadetów, hr. Uwarow, Iskrickij, oraz jeden z muzułmanów.

Uprzednio jeszcze jeździła do Petersburga deputacja włościan z Opolu z ks. Chojeckim na czele.

Deputacja starała się o uzyskanie audyencji

cyi u prezesa Rady ministrów, lecz otrzymała odpowiedź, że p. Stołypin odmówił przyjęcia deputacji, natomiast polecił oświadczyć jej, że sprawę kościoła uważa za skończoną. Wobec takiej odpowiedzi deputacja zwróciła się do Koła polskiego, któremu złożyła wszelkie dowody i Petersburg opuściła.

W ostatnich dniach grudnia 1908 roku, prawdopodobnie wskutek wniesionej interpelacji, do Opoła przybył z polecenia generała gubernatora warszawskiego naczelnik powiatu włodawskiego i zakomunikował urzędowe oświadczenie dyrektora departamentu wyznań obcych, oraz odpowiedź ministra spraw wewnętrznych, że prośby i starania o zwrot katolikom opolskim kościoła, przeobrażonego na cerkiew, zgodnie z uchwałą Rady ministrów z dnia 25 marca i 5 maja tegoż 1908 roku, pozostawione będą bez skutku.

Natomiast władza niema nie przeciwko temu, aby katolicy wybudowali nowy kościół, na co ministerstwo zgadza się udzielić subsyduum w sumie 18,000 rb., płatnych w trzech ratach, a mianowicie w 1907, 1909 i 1910 roku, po 6,000 rb.

Katolicy opolscy oświadczyli jednak, że nie zwracali się do ministerstwa o pozwolenie na budowę nowego kościoła, skoro spodziewali się odzyskać kościół stary.

Protestujące oświadczenie podpisano i doręczono je osobiście naczelnikowi powiatu włodawskiego dla przedstawienia władzom wyższym.

Koło Polskie zaś przeniosło sprawę do Dumy Państwowej i wniosło w tej sprawie interpelację.

Interpelacja Koła stała się przedmiotem obrad plenum Izby.

O przebiegu dyskusji z Petersburga telegrafują szczegółowo następujące:

Interpelację Koła Polskiego w sprawie bezprawnego zabrania na cerkiew prawosławną kościoła katolickiego w Opolu gub. siedleckiej referował Sokolow. Po szczegółowym przedstawieniu sprawy, Sokolow postawił wniosek przyjęcia interpelacji.

W dyskusji zabierali głos biskup Eulogiusz, poseł Dymsha Zamysłowski i hr. Bobrinski.

Biskup Eulogiusz oświadcza, iż posiada materiały, dowodzące niesłuszności interpelacji. Eulogiusz uważa, iż ujawnianie ich obecnie byłoby nie na miejscu i wyjawia je dopiero po odpowiedzi przedstawiciela rządu na wniesioną interpelację.

Posel siedlecki Dymsha w imieniu Koła Polskiego oświadcza, iż interpelacja jest dostatecznie uzasadniona i zwracając się do Dumy o przyjęcie interpelacji, stawia wniosek zamknięcia dyskusji.

Z kolei zabiera głos Zamysłowski, oponując przeciwko przyjęciu interpelacji.

Interpelację przyjęto.

MICHAŁ PROVINS.

## KŁAMSTWO.

(Dokończenie — patrz № 221.)

Potem jeszcze kilka okrutnych kłamstw oraz kilka uśmiechów i pocałunków miłości, kilka przewrotnych zapewnień o oddaniu serca i duszy.

I jestem teraz najniešťszczęśliwszy z ludzi, wprost ogłuszony przewrotnością istoty ludzkiej. Pozwoliłem żonie pójść — i poszła szczęśliwa, uśmiesznięta.

Nazajutrz otrzymałem zbiorowy list od moich współtowarzyszów, z zaproszeniem o zaszczytowanie ich wieczorną moją obecnością. List mówił o moich „stawnych pracach“, o moim „wielkim umyśle“ i t. d.

Pokazałem go Germinie. Błysk dumy zajął na jej twarzy, objęła mnie za szyję i, tuląc się do mnie, rzekła:

— Jestem najszczęśliwszą z kobiet, gdy widzę, że oddają ci sprawiedliwość.

— Tym razem — rozmyślałem — jest szczerą.

Aparat zanotował:

„Jakże mnie to nie obchodzi!“

Przygnębiony, pragnąłem ją zainteresować; opowiadałem jej o moich pracach, o moim wielkim wynalazku. Stuchając mnie, myślała o nowym kapeluszu i modnym fasonie gorsetu.

## Zjazd przedstawicieli przemysłu i handlu.

W ubiegły wtorek rozpoczął swe obrady w Petersburgu czwarty zjazd przedstawicieli przemysłu i handlu.

Z referatowy sprawie drobnego kredytu, w związku ze sprawą drobnego przemysłu.

Treść tego referatu, w głównych zarysach, jest następująca:

Gospodarstwo narodowe w Rosyi wymaga energicznych zarządzeń, zmierzających ku podniesieniu sił produkcyjnych kraju. Obecny stan tego gospodarstwa świadczy wymownie, że wszelkie środki, przedsięwzięte przez rząd i różne organizacje, są bezowocne, dlatego też należy szukać innej drogi dla osiągnięcia celu.

Ruch kooperacyjny w państwach zachodnio-europejskich, wytworzył trwałą podstawę dla działalności drobnych producentów. Wzrastając ustawicznie, ogarnia wszystkie strony życia ekonomicznego tych krajów i dochodzi pod względem finansowym do ogromnych rezultatów. Statystyka w sposób bardzo przekonujący potwierdza te fakty.

Co się tyczy kooperacji w Rosyi, to jak stwierdza statystyka i inne źródła, postępuje ona i rozwija się bardzo powoli. Tymczasem widoczną jest ogromna potrzeba instytucji kooperacyjnych.

Główne przyczyny słabego rozwoju kooperacji w Rosyi, są następujące: brak kierowników, brak środków i kredytu, utrudnienia ze strony administracji.

Należy zatem wszelkimi siłami popierać ruch kooperacyjny, aby rozwinął się tak samo, jak zagranicą. Dla ułatwienia zaś zakładania stowarzyszeń kooperacyjnych niezbędne są: jednolite prawodawstwo kooperacyjne, organizacja specjalnych kuratorów, złożonych z działaczy społecznych, pozwolenie tworzenia związków i stowarzyszeń kooperacyjnych.

## Odmowa legalizacji „Towarz. oświatowego“.

Urząd gubernialny do spraw stowarzyszeń i związków odmówił legalizacji szeregu stowarzyszeń, które w projektach ustaw stawiały sobie za cel działalność oświatową. Pomiędzy innymi, większością głosów osób urzędowych, zasiadających w komisji, odrzucono podanie założycieli stowarzyszenia p. n. „Towarzystwo oświatowe“, motywując decyzję odmowną tem, że projektowane Towarzystwo stanowi wznowienie «Macierzy szkolnej», instytucji zamkniętej ostatecz-

nie postanowieniem ministra spraw wewnętrznych.

Przeciwko tej uchwale założyli, jak wiadomo, «votum separatum» trzej członkowie komisji, obieralni sędziowie gminni, pp. Bogatko, Lasocki i Przeździecki.

Z protestem do senatu przeciwko uchwale komisji wystąpili też — jak pisze «Kur. Polski» — założyciele «Towarzystwa oświatowego», wychodząc z założenia, że:

1) projektowana ustawa „Towarzystwa oświatowego“ najzupełniej podpada pod kompetencję prawa z dnia 4 (17) marca 1906 roku, a to dlatego, że w §§ 4 i 6 w tej noweli prawa, wyliczających rodzaje stowarzyszeń, na które nie rozciąga się jej działalność, niema zastrzeżeń co do towarzystw oświatowych, czego najlepszym dowodem, że cały szereg tego rodzaju instytucji już zarejestrowano w Cesarstwie i Królestwie Polskiem;

2) zamknięcie danej instytucji (w tym przypadku polskiej Macierzy szkolnej) przez władze administracyjne nie może być poważnym motywem do niezarejestrowania nowej instytucji, chociażby ona miała na celu podobne lub takie same zadania, ponieważ prawo wyżej wspomniane tego nie przewiduje, nie zmieniono go też w tym duchu, ani nie wydano w tym kierunku nowego prawa;

3) domniemanie komisji, że nowa instytucja może popełniać pewne niewłaściwości lub zbrodnie od swej ustawy na drogę działalności nielegalnej, są również niewłaściwe i nieprzypuszczalne, wychodząc z takiego założenia, że władza nie mogłaby wydać pozwolenia na żadne literalnie przedsięwzięcie danej osobie lub danej grupie;

4) względ, że naglącej potrzebie oświaty w kraju, w którym jest 75% analfabetów i w którym z tego powodu zwiększa się liczba przestępstw, na tle ciemnoty wyrosła, odpowie prawo o przymusowym powszechnym nauczaniu, nie powinien być brany na razie w rachubę, ponieważ powszechne oświecenia tak wielkich mas dokonywane być może tylko częściowo i stopniowo, i ponieważ akcja ta rozciągnęta będzie na długi szereg lat, z uwagi na potrzebę olbrzymich sum, których skarb państwa asygnować od razu nie może i musi to na lata, a nawet na dziesiątki lat rozłożyć.

Nadmienić należy, iż Stowarzyszenie rozszerzać miało swą działalność tylko na Warszawę i gubernię warszawską.

Podanie o zarejestrowanie „Tow. oświatowego“ wniesione było jeszcze w maju r. b. przez mec. Antoniego Osuchowskiego, działającego w imieniu własnem, oraz pp.: d-ra Karola Benniego, hr. Maurycego Zamoyckiego ordynata, Henryka Dembińskiego, Piotra Drzewieckiego, Aleksandra Głowackiego (Bolesława Prusa), Stanisława Kont-

A więc skończone. Runęło to, co miałem najdroższemu na świecie — miłość.

Potem przyszła kolej na przyjaźń. Brat mój, którego kochałem czule, przekonałem się, pragnie jaknajprędzej zostać moim sukcesorem, gdyż jest piętnaście lat młodszy ode mnie. A pielęgnował mnie z taką na pozór czułą troskliwością!

I wszyscy ci ludzie, wszyscy mężczyźni i kobiety, którzy nas otaczali, schlebiali nam dla swej próżności, dla swego interesu, dla swego zysku, dla protekcji lub firmy. I nawet iskry wdzięczności, takiej, jaką ma zwierzę, pies, dla ręki, która go głaszcze.

Ponieważ już wszystko się skończyło, ponieważ zbankrutowałem w miłości, przyjaźni, dobroci, sprawiedliwości, pięknie, nie pozostaje mi nic więcej, jak zemścić się. Zemścić się tak samo nad całym światem, którym rządzi jedynie egoizm i obłuda,

Tym razem zemsta będzie z moją korzyścią. Maszyna stanie się własnością ogółu. Rozpowszechnię ją w tysiącach tysięcy i zdobędę fortunę. Każdy będzie ją miał przy sobie. I nie będzie wówczas ani małżonków, ani kochanków ani przyjaciół, ani rodziny. I nie będzie wówczas ani prawa, ani interesów, ani polityki, nic, będzie koniec kłamstwa, zobaczymy dusze okrutne i straszne serca. Żadnych złudzeń.

Twój Grésin

Paweł Grésin do swego przyjaciela La Fauchere.

W chwili wielkiego bólu i rozdrażnienia na-

pisalem wczoraj do ciebie list, który potem spaliłem. Po co, mój przyjacielu, otwierać duszę, jak się otwiera książkę.

Być samemu z sobą, szczęśliwym lub nie-szczęśliwym, to wszystko, co nam pozostało. Zwiernąć się innym — to świętokradztwo.

W tej samej chwili, kiedy paliłem mój list, zniszczyłem też mój „Psychometr“, straszną maszynę, którą nareszcie doprowadziłem do doskonałości.

Tak, mój drogi — wynalazłem ją — i funkcjonowała doskonale. Czytałem w mózgach ludzkich, jak w otwartej księdze! Lecz nawet za cenę mej pracy, mej dumy, mej sławy, lepiej zamknąć tę księgę, zamknąć na zawsze.

Będziesz mnie uważał za waryata? Cóż robić! Trzeba było widzieć to, co ja widziałem, aby uznać, że kłamstwo jest boskiel Ach, tak. Boskiem dobrodziejstwem, ojcem złudzeń, rzeczą niezbędną do szczęścia i wiary. Jedynym promieniem wśród nocy. Zniszczyć je — byłoby największą zbrodnią przeciw ludzkości.

Tego nie chciałem. Jesteśmy w tym wieku i mamy tyle doświadczeń za sobą, że rozumiemy doskonale, co ukrywa się poza oczyma, które zdradzają i ustami, które kłamią. Gdy się już wie to — wyczerpana jest młodość, siła i pragnienie życia; złudzeń nie potrzeba, pragnie się końca.

Twój całym sercem Grésin.

(TL. X.)

kiewicza, prof. d-ra Juliana Kosińskiego, Józefa Ostrowskiego, ks. prałata Szczesniaka i d-ra Józefa Zawadzkiego.

## Reforma sądu miejscowego.

Jak wiadomo, Duma rozważa obecnie wniesiony przez ministra sprawiedliwości projekt reformy sądu miejscowego.

Podajemy tu dla ułatwienia orientacji ogólne zasady ministerialnego projektu.

Ma być zniesiony sąd gminny («wołosno sud»). Znoszą się także sądy naczelników ziemskich, sędziów miejskich i powiatowych członków sądu okręgowego. Ustanawia się natomiast urząd sędziego pokoju obieralnego w guberniach z ziemstwem i mianowanego w 9 guberniach zachodnich, w gub. astrachańskiej, stawropolskiej i orenburskiej.

Sędziów pokoju obierają zgromadzenia ziemskie z liczby osób, które ukończyły 25 lat i posiadają cenzus majątkowy ziemski; prócz tego wymagany jest cenzus wykształceniowy (ukończenie wyższego zakładu naukowego lub średniego z dodatkowym egzaminem).

Od cenzusu majątkowego wolni są kandydaci, którzy ukończyli wyższy zakład naukowy i przemieszkali w danej miejscowości 5 lat; przytem powinni oni być miejscowego pochodzenia.

Duchowni na sędziów nie mogą być obierani. Termin pełnomocnictw — trzy lata. Jeżeli kandydatów zabraknie, senat mianuje kandydatów bez cenzusu majątkowego.

Sędzia powinien przemieszkować w swoim cyrkule, który nie powinien obejmować więcej nad trzy gminy. Cyrkul należy objeżdżać peryodycznie dla sądenia spraw. Instancją apelacyjną jest zjazd sędziów pokoju, kasacyjną — senat.

Pobierać będą sędziowie pokoju trzy tysiące rubli rocznie i pewną sumę na mieszkanie.

## Z PETERSBURGA.

### Pojedynek posłów.

Zajście pomiędzy hr. Uwarowem a przywódcą październikowców przybrało nową fazę.

Na pierwszej naradzie wspólnej pełnomocników hr. Uwarowa, hr. Olsufiew i N. Lwow oraz przedstawiceli Guczkowa (jednym z nich jest bar. Meyendorf), oświadczył pośredniczący hr. Uwarowa, że mocodawca ich, nie rozstrzygając zasadniczo sprawy pojedynku, chciałby, aby sąd rozjemczy orzekł przedtem, o ile Guczkow miał prawo nazwać kłamistwem relację Uwarowa z jego rozmowy ze Stolypinem. Hr. Uwarow sądzi, że w przekonaniu społeczeństwa może go tylko zrehabilitować wyrok sądu rozjemczego: kula nie jest argumentem ani dowodem słuszności.

Bar. Meyendorf oświadczył, że upoważniono go tylko do traktowania w sprawie warunków pojedynku. Uznając jednak rozumowanie co do sądu rozjemczego za słuszne, zgodził się powtórzyć je swemu mocodawcy.

## NAPAD NA KONSULA.

(Sprawozdanie telegraficzne).

W drodze z Szyrazu do Buszyru, między wsiami Chanozenjanem a Deszardżinem, rozbójnicy z rodu Bajrachwodów, plemienia Kaszkaj, napadli na karawanę rosyjskiego konsula generalnego w Buszyrze, Passeka, powracającego do Buszyru z letniej rezydencji w Szyrazie, oraz na 6 handlowych karawan perskich, które przyłączyły się były do transportu konsula generalnego.

Napadu dokonano z zasadzki, urządzonej wśród pagórków okolicznych. Napadających było 50 konnych i około 200 pieszych, strzelających z poza głazów i krzaków. W towarzystwie zaś konsula znajdowało się tylko 5 kozaków perskich i 7 rosyjskich oraz 3 hulamów, uzbrojonych w karabiny. Co do konsula Passeka, sekretarza konsulatu generalnego w Buszyrze, Kadłubowskiego, i służących, to uzbrojeni byli tylko w rewolwery.

Wymiana strzałów trwała około pół godziny, ze względu jednak na zbyt przeważające siły rozbójników, konsul musiał opuścić towarzyszące mu

karawany i, odpowiadając na strzały, cofnąć się wraz ze służbą korytem rzeczki przydrożnej i pod osłoną wysokiego jej brzegu z powrotem do Chanozenjanu.

Zginął kozak rosyjski Slesarenko, drugiemu zaś kula przebiła rękę, dwóch kozaków perskich odniosło rany ciężkie, dwóch zaś hulamów lekkie. W karawanie rosyjskiej zabito 4 konie. W innych karawanach zginęło 10 persów, a w tej liczbie wójt wsi Chanozenjanu, kroczący na czele karawan z kilku żołnierzami milicji perskiej, których część również poległa. Passek i Kadłubowski ran nie odnieśli, całą jednak ich karawanę ograbiono. Z trudem udało się tylko ocalić archiwum konsularne i kasę. Zwłoki zabitego kozaka, Slesarenki, pochowane będą w cerkwi ormiańskiej w Szyrazie.

Posel rosyjski w Teheranie zwrócił się wobec zajęcia powyższego do władz perskich z przedstawieniem jaknajstrzeższem, żądając zarządzenia natychmiast kroków w celu ukarania winnych, jak również zwrotu wszelkich strat, wyrządzonych przez ten napad.

Zaraz po otrzymaniu wiadomości o napadzie na karawanę rosyjskiego konsula generalnego, konsul angielski w Szyrazie wyjechał na miejsce wypadku z lekarzem i konwojem żołnierzy angielsko-indyjskich.

„Birżewyja Wiedom.“ piszą:

„Według obiegających pogłosek, sfery rządzące obawiają się, że wielka praca, którą senator Garin musi kierować w różnych miastach państwa, grozi mu wyczerpaniem, czego należy uniknąć.

„Pogłoska ta komentowana jest w ten sposób, że sen Garin w najbliższej przyszłości zastąpi w Warszawie inną osobą.“

Ministerjum oświaty ma uleść wkrótce gruntownej reorganizacji; powstaną mianowicie trzy osobne departamenty: oświaty wyższej, średniej i elementarnej.

Ogłoszone obecnie sprawozdanie głównego zarządu więziennego za rok 1907 wykazuje, że liczba więźniów w dniu 1 stycznia r. b. zwiększyła się o 27 procent w porównaniu z rokiem poprzednim i wynosiła 130 tysięcy osób. Liczba dni, spędzonych w więzieniu przez osoby aresztowane, doszła do imponującej cyfry 50,387.

## Na „Dar m. Łodzi dla Pogotowia“.

Na „Dar m. Łodzi dla Pogotowia“ przyrzekły listownie rabat firmy następujące:

Dnia 26 listopada: „E. Gundelach“ — Piotrkowska 127 (10 proc. ze sprzedaży).

Dnia 28 listopada: Dawid Icksohn — Piotrkowska 38 (5 proc.); Piotr Jaster — Dzielna 2 (5 proc.); Mich. Ponez — Piotrkowska 65 (10 proc.) i R. Ritter — Piotrkowska 85 (5 proc.).

Dnia 29 listopada: Jakób Fejfer — Piotrk. 79 (5 proc.); W. Madler — Dzielna 1 (5 proc.); „Stanisław“ — Piotrk. 64 (5 proc.); Józef Wolski — Piotrkowska 3 (5 proc.) i S. Zak i S-ka — Piotrkowska 127 (5 proc.).

Dnia 30 listopada: G. R. Biedermann — Piotrkowska 99 (10 proc.); Wiktor Bratkowski — Piotrkowska 81 (5 proc.); Józef Drabikowski — Piotrkowska 103 (5 proc.); Stan. Jaworski, dawniej M. Sprzączkowski — Piotrkowska 54 (5 proc.); M. Stein — Konstancyńska 15 (10 proc.); S. Winter — Piotrkowska 33 (5 proc.); K. Wolski — Konstancyńska 8 (5 proc.) i B. Zampast — Piotrkowska 113 (5 proc.).

Dnia 1 grudnia: E. Dietrich — Piotrkowska 6 (5 proc.); Szymon Sznaper — Piotrk. 31 (10 proc.); Z. Tarczyński, dawniej Ign. Hordliczka — Piotrk. róg Benedykta (5 proc.).

Dnia 2 grudnia: „Bronisława“ — Dzielna 2 (10 proc.); Julian Frydman — Nawrot 35 (10 proc.); M. Kapuściński — Piotrk. 9 (25 proc.); Z. Krzyżanowski — Średnia 12 (5 proc.); Leszczyński i Kozłowski — Piotrk. 21 (5 proc.); Izrael Ostrowski — Piotrk. 123 (15 proc.) i Jan Styczynski — Piotrkowska 121 (10 proc.).

Dnia 3 i 4 grudnia: „W. Salwa“ — Dzielna 4 (10 proc.).

Dnia 3 grudnia: R. Eichbaum i G. Szulc — Piotrkowska 97 (5 proc.).

„Czytelnia Nowości“ — Dzielna 16, oddaje 15 proc. z dochodu d. 23 b. m., a firma M. Burański 10 proc. z dochodu d. 25 b. m.

„Variete Urania“ (Cegielniana 10) 10 proc. z obrotu d. 30 b. m., tegoż dnia kino „E. Graf. „Moderne“ (Krótka) 10 proc., d. 1 grudnia „Optique Parisien“ (Piotrk. 15) 20 proc. i „E. Cestrobograph“ (Piotrk. 86) 20 proc.).

Firmy, życzące sobie przyczynić się do „Dar dla Pogotowia“ rabatem z dochodu, zechcą wczas przesłać deklaracje do kancelaryi Pogotowia (Długa 83) dla zawiadomienia prasy miejscowej. Deklaracje takie otrzymać można w biurze Tow. ubezpieczeń „New-York“ (Piotrk. 84).

Do „Dar m. Łodzi dla Pogotowia“ przyczynić się powinni wszyscy, w miarę możliwości i dobrowolnie. Domaga się tego słuszność i sprawiedliwość.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dzisiaj Lechosława. Jutro Tomira.

TEATR POLSKI (Cegielniana 63). Dzisiaj „Odrodzona Ewa“, komedia Heleny Rozgórskiej, po conach znizonych. Początek o godzinie 8 m 15 wieczorem.

— Jutro „Sluby panieńskie“, komedia Al. Frédry, przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Początek o godz. 3 i pół po poł.

— Jutro „Gody życia“ dramat w 4 aktach Przybyszewskiego. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE Dzisiaj (w lokalu ul. Mikołajewska nr. 40) o godz. 9 wieczorem, posiedzenie komitetu wystawy antyalkoholowej w Łodzi.

— Dzisiaj w mieszkaniu pp. Jankowskich (Spacerowa nr. 40 m 3), o godz. 8 1/2, wiecz. zebranie zarządu Tow. Wpisów i Zapomóg.

WIECZORNICE Jutro (w lokalu własnym, Piotrkowska nr. 20) wieczorek Stow. pracowników przemysłowo-handlowych dla członków i wprowadzonych gości. Początek o godzinie 9 wieczorem.

— Jutro w lokalu „Arfy“, Nawrot nr. 23) wieczór wokalnemu muzyczny konsulatu łódzkiego warsz. Tow. cyklistów, dla członków i wprowadzonych gości. Początek o godz. 8 i pół wieczorem.

— Jutro w lokalu własnym (Mikołajewska nr. 11) wieczorek Tow. rzemieślniczo-szpiewaczego „Lira“, oraz zabawa kostymowa p. n. „Pozegnanie jesieni“ dla członków i wprowadzonych gości.

— Jutro (w lokalu własnym, Widzewska 73) wieczorek Koła pracowników kolejowych dr. żel. fabryki łódzkiej. Początek o godz. 8 i pół wieczorem.

— Jutro w sali Angielskiej (Pasaż Szulca nr. 2) wieczornica muzyczna 41-go Koła Tow. „Jedność“ dr. żel. warsz. wied. Początek o godz. 8 wieczorem.

ZABAWA Jutro (w lokalu własnym, Piotrkowska nr. 175) zabawa tańcząca Stow. „Jedność“ Początek o godz. 7 wieczorem.

BAL MASKOWY Jutro w sali restauracji A. Brauna (Księża Miyn, ul. Przedzalniana nr. 64) bal maskowy. Początek o godz. 9 wieczorem.

## KRONIKA.

(a) Bawełna. Łódzki Komitet giełdowy otrzymał drogą telegraficzną od Komitetu giełdowego w Kokandzie wiadomość, że na naradzie z udziałem firm bawełnianych określono urodzaj bawełny w Ferganie od 6 1/4 do 6 1/2 milionów pudów, z których na lepszy gatunek (mieżeumka) przypada około 10 proc.

(a) Polec lekarska dla robotników. Wniesiony do Dumy państwowej projekt prawa o ubezpieczeniu robotników na wypadek choroby, rozważany był na posiedzeniu komisji handlowo-przemysłowej. Wybrano komisję, której polecono zapoznać się szczegółowo z odpowiednim prawodawstwem niemieckim.

(a) Ze stowarzyszenia pracowników przemysłowo-handlowych. Na posiedzeniu zarządu pracowników przemysłowo-handlowych gub. piotrkowskiej załatwiono sprawy następujące:

Postanowiono wypłacić łódzkiemu oddziałowi opieki szkolnej gub. piotrkowskiej zapomogę za rok 1910 w kwocie rb. 25. Zatwierdzono pensję personelu nauczycielskiego za listopad, wynoszącą rb. 131 kop. 50. Przyjęto do wiadomości oświadczenie przewodniczącego wydziału pracy p. Fiedlera, że wydział ma kilka poważniejszych posad do obsadzenia. W dniu 20 grudnia r. b. w lokalu Stowarzyszenia (Piotrkowska 120) p. Franciszek Kamocki, członek Stowarzyszenia wygłosi odczyt «O znaczeniu angielszczyzny jako języka międzynarodowego».

Postanowiono wysłować list do dyrektora Banku Handlowego w Warszawie p. Wojciecha Sawickiego z wyrazami uznania za czyn obywatelski, zapewniający bezpłatne kształcenie dzieci oficyalistów tej instytucji.

Otworzono listę składek na dar dla Pogotowia z powodu dziesięciolecia.

W poczet członków Stowarzyszenia przyjęto pp. Stefana Czarnieckiego, Franciszka Zdybickiego, Władysława Jarzębskiego i Ludwika Jasińskiego.

Zastępca sekretarza p. A. Jagodziński zrzekł się tego mandatu i wystąpił z zarządu Stowarzyszenia.

(a) **Pokaz pracy kobiet i dzieci.** Wczoraj w lokalu Pokazu zebrał się komitet administracyjny w celu porozumienia co do udekorowania sal, schodów, korytarzy, zamówienia szyldów, ogłoszeń w gazetach, orkiestry, afiszów. Przyjęto do wiadomości, że p. Głancówna bezinteresownie wykonała piękny afisz, a za jej przykładem i inne panie artystki obiecały wspólnymi siłami wykonać kilkanaście pięknych afiszów. Do kancelaryi w lokalu Pokazu zgłaszało się wiele pań w celu przyjęcia udziału.

Niestety, w lokalu miejsce już nie ma.

Zdecydowano pokoi, przeznaczony na kancelaryę i szatnię członków komitetu, oddać pod ekspozycję, a oprócz tego na ścianach w korytarzach umieścić ekspozycję i zwrócić się do sąsiadów, zajmujących przylegające mieszkania, z prośbą, żeby byli łaskawi ustąpić komitetowi części swoich lokali.

Kancelarya Pokazu (ul. Piotrkowska № 121) otwarta codziennie oprócz niedziel od godz. 6 do 8 wieczorem.

(a) **Okólnik księgarń.** Istniejąca tutaj oddawna księgarnia P. Szatkego przeszła na własność firmy „R. i L. Erdmann”. Otóż wzmiankowana firma rozesała okólniki o przeniesieniu księgarń, w których znajdujemy, między innymi, takie kwiatki językowe: „możemy zapewnić, że la-kawe klejenci będą zawsze obsługiwane z zupełnym ich zadowoleniem”.

(b) **Wystawa drobiu.** Towarzystwo hodowli ptactwa w dn. 4 grudnia otwiera w Helenowie wystawę drobiu. Do tej pory zgłosiło się wiele osób, które zadeklarowały wystawić swe pokazy. Wystawa trwać będzie od 4 do 8 grudnia.

(x) **Fcha kradzieży na Jasnej Górze.** Ze Lwowa donoszą, iż w Stanisławowie aresztowano niejakiego Zayderera, podejrzanego o uczestnictwo w kradzieży na Jasnej Górze. Przy aresztowanym znaleziono dużo złota i pereł. Zayderer ma być przewieziony do Częstochowy.

(b) **Dom szkolny.** Wobec wygórowanych cen za najem lokali na szkoły, oraz okólnika ministerjalnego, że na budowę gmachów szkolnych rząd będzie udzielał pożyczki w wysokości 4% wartości gmachu, ze spłatą pożyczonej sumy w ciągu 20 lat na 3%, komisje szkolne polska i niemiecka porozumiewają się między sobą i w tym celu wybrały po 4 delegatów, aby zaciągnąć pożyczkę i wybudować w Łodzi na placu miejskim gmach szkolny.

(x) **Sierotka.** Opiece naszych czytelników polecamy gorąco sierotkę, potrzebującą zimowego okrycia. Okrycie to można złożyć w administracji „Rozwoju”.

(b) **Ze Stowarzyszenia odlewników.** W niedzielę w lokalu własnym przy ul. Mikołajewskiej № 40, o 11-ej rano odbędzie się posiedzenie zarządu Stowarzyszenia odlewników, przy współudziale członków Stowarzyszenia.

(b) **Z fabryki I. K. Poznańskiego.** W fabryce Tow. akc. I. K. Poznańskiego od przyszłego tygodnia we wszystkich oddziałach praca trwać będzie tylko 5 dni w tygodniu.

(—) **Nowa stacja doświadczalna.** W Elizówce pod Lublinem powstaje nowe pole doświadczalne w ordynacji hr. K. Zamoyskiego, kosztem miejscowych rolników i związku zawodowego cukrowników w Królestwie Polskim.

Pole ma obszar 10 morgów, z budynkami piętrowymi, murowaną studolą i t. d. Na miejscu będą pracowali kierownik i instruktor pod kierunkiem naukowym dr. Ign. Kosińskiego. Instruktor będzie wygłaszał pogadanki w Kółkach rolniczych, zakładając poletka doświadczalne w gospodarstwach włościańskich.

(a) **Ze Związku piekarzy.** Łódzki Związek zawodowy pracowników piekarskich wydał odezwę, zwracając uwagę swych kolegów na liczne szereg bezrobotnych piekarzy, którzy w razie nieprzysięcia im z pomocą w postaci zapomogi materialnej lub też udzielenia im przez każdego

piekarza jednego dnia pracy zastępczej raz na dwa tygodnie, stanowiąc mogą dla ogółu żywo konkurencyjny i przyczynić się przez to do ogólnego obniżania zarobków.

W imię dobrze zrozumianego własnego i ogólnego interesu, Związek wzywa, aby wspólnymi siłami starać się zażegnać niebezpieczeństwo, grożące ogółowi piekarskiemu.

Jeżeli trudnym okaże się odstąpienie bezrobotnemu jednego dnia pracy zastępczej, należy na korzyść bezrobotnych wydzielać 5% od dwutygodniowego swego zarobku.

(—) **Obywatelki III klasy.** Minister spraw wewnętrznych nie uwzględnił starań o przywołanie lekarzom-żydówkom, kończącym studia w uczelniach zagranicznych, na pobyt w Petersburgu podczas ich egzaminów dla otrzymania dyplomów państwowych.

(b) **Kradzież marek.** Dnia 6 czerwca r. b., ze sklepu monopolowego przy ul. Konstantynowskiej № 22 skradziono za 174 rub. marek stemplowych. Bogusławska, sprzedawczyni w sklepie monopolowym, dowiedziawszy, iż kradzież spełnili Adam Grabski i Rudolf Müller, którzy sprzedali marki właścicielowi sklepu spożywczego, Sternszusowi.

Przed sędzią pokoju IV rewiru tylko Grabski przyznał się do winy, pozostali kategorycznie twierdzili, iż nie wiedzą o kradzieży. Grabskiego skazano na rok więzienia, Müllera i Sternszusa uwolniono od odpowiedzialności. Bogusławska apelowała do zjazdu sędziów pokoju, prosząc o uznanie pozostałych za winnych i zasądzenie od nich solidarnie sumy, na jaką skradziono marki. Wczoraj zjazd sędziów pokoju, rozpatrzywszy ponownie sprawę, wyrok I instancyi zatwierdził.

(a) **Kara administracyjna.** Na mocy postanowienia naczelnika nadzwyczajnej ochrony gubernii piotrkowskiej mieszkancie Łodzi Bronisław Stachurski za porzucenie pracy w pracowni lamp Burakowskiego, bez uprzedniego wypowiedzenia na dwa tygodnie — skazany został na 1 miesiąc więzienia.

(a) **Milionowy spadek.** Zmarły niedawno w Ameryce jeden z milionerów, bezdzietny Izaak Glicenstein zapisał cały swój majątek, wynoszący około 30 milionów dolarów, krewnym swoim, zamieszkałym w Zduńskiej Woli. W tych dniach krewni otrzymali od rządu amerykańskiego oficjalne wezwanie przyjazdu do Ameryki (Texas) z dowodami, zaświadczeniami przez gubernatora kaliskiego i konsula amerykańskiego, dla odebrania spadku. Rodzina Glicensteinów wybiera się więc do Ameryki z niezbędnymi dowodami.

(a) **Zagadkowa kradzież weksli.** Przedsiębiorca budowlany i właściciel domu przy ulicy Zawadzkiej № 49, Jakób Fajwel Groner zameldował w biurze wydziału śledczego policyi łódzkiej, że w mieszkaniu jego spełniono kradzież 6-ciu weksli po rubli 500 oraz 5 weksli po rubli 1000. Wszystkie skradzione weksle in blanco.

Według wyjaśnień p. Gronera, przechowywane były 9 sztuk weksli in blanco na sumę 6000 w szufladzie biurka, od którego p. G. przed kilku dniami zgubił kluczyk.

Gdy otworzył szufladę, ku zdziwieniu swemu spostrzegł brak przechowywanych weksli. Wczoraj otrzymał on wezwanie od reagenta (Piotrkowska 46), aby uregulować należność za trzy weksle na sumę rb. 2000 (dwa po rb. 500 i jeden na 1000), których termin płatności minął i złożono je do protestu.

Zgłoszwszy się jednak w południe do reagenta, p. G. dowiedział się, że zaprotestowane weksle już zabrano.

Wkrótce G. został poinformowany, że weksle złożył u reagenta niejaki Tarke, krawiec, zamieszkały przy ulicy Nowomejskiej № 4. Groner twierdził, że Tarkego nie zna wcale i nie miał z nim żadnych stosunków.

Wezwany do wydziału śledczego Tarke dla konfrontacji w obecności Gronera dowodził, że Groner trzy lata temu pożyczył od niego 3,000 rb. i wydał na sumę te weksle in blanco, które Tarke ustąpił na rzecz Cynamona, zamieszkałego przy ul. Północnej № 9.

Groner przeczył temu, dowodząc, że jako przedsiębiorca budowlany może mieć interesy tylko z firmami budowlanymi, bankami i przedstawicielami świata handlowego. Zwrócił również uwagę na ten szczegół, że dom własny przy ulicy Zawadzkiej № 49, wybudował pięć lat temu,

a tymczasem Tarke dowodzi, że pożyczył mu jakoby na budowę domu trzy lata temu.

Opierając się na pierwotnie wyłuszczonej danych, Groner stanowczo twierdził, że weksle zostały mu skradzione, przyczem dodał, że wraz z wekslami, jak się okazało, ulotniły się banknoty jeden na 100 rubli, a pięć po 5 rubli, oraz różne notatki.

W sprawie tej zarządzono śledztwo.

(x) **Mistyfikacja.** W Łodzi co krok, to oszustwo... Ludzie, zdaje się, wysilają wszystkie siły swoje, aby z oszustwa korzystać i aby ten sport uprawiać, a zawsze w jakimś celu ukrytym.

I znów d. 24 listopada pisma łódzkie zostały wprowadzone w błąd przez niezadowolonego pokątnego doradcę, który, nie mogąc zarobić nic na sprawie, zwrócił się do reporterów z wieścią zmyśloną.

Do p. reagenta Łady zgłosili się: Emilia Steinke, właścicielka 20 morgów ziemi pod Tuszymem i Józef Daszyński, chętny nabywca tej ziemi, oraz dwóch pośredników: Jan Pośrednicki i Franciszek Kowalczyk, którzy doprowadzili do skutku tę transakcję.

Strony, robiące interes, przyrzekły za stania zapłacić pośrednikom 300 rubli i na sumę tę wystawili zobowiązania, które wręczono owym pośrednikom.

Kradzieży nie było żadnej, jeno pokątniarz, zły, że mu się nie udało przy tym interesie coś zarobić, wymyślił zakończenie do tej całej operacji — tragicznej!

Wina jednakże i reporterów, że otrzymawszy taką wiadomość, nie sprawdzili jej u źródła.

(a) **Usiłowanie kradzieży.** Do sklepu jubilerskiego (Piotrkowska 170), Franciszka Dembowskiego zakradli się ubiegłej nocy złodzieje. Obznajmieni dobrze z położeniem nieruchomości złodzieje chcieli dostać się przez okno z prawej strony sklepu, z zewnątrz zabite deskami. Rozpoczęli tedy „robotę“ od świdrowania otworu w deskach. Usłyszawszy szmer, Dembowskiego wyszedł z przyległego mieszkania do sklepu, lecz znalazł wszystko w porządku, a wywierconego otworu w oknie nie zauważył; powrócił więc na spoczynek.

Złodzieje po skończonej „robotce“ z oknem, uplanowali, aby zerwać drut od dzwonka alarmującego stróża, w obawie, aby ich nie spłoszono. Tymczasem gdy zaczęli drut zrywać, dzwonek zabręczał. Stróż, wybiegłszy z izby, zauważył dwóch ludzi szybko przesadzających parkan. Razem ze strażnikami policyjnymi puścił się za nimi w pogoń, która jednak była bezskuteczna.

(a) **W sprawie nieporządków kolejowych** Grono przemysłowców łódzkich i niektóre domy ekspedycyjne tutejsze — zwróciły się drogą telegraficzną do ministerium komunikacji, skarbu, handlu i przemysłu ze skargą następującą na nieporządku na kolei kaliskiej:

„Stacja Szczypiorno zatrzymuje przeładunek w pociągach zwyczajnych i pośpiesznych kilka dni. Naładowane wagony zatrzymywane są w Szczypiornie i Kaliszu skutkiem nieprzygotowania dowodów przewozowych. Duplikaty listów frachtowych na towary naładowane zatrzymuje biuro stacji towarowej po dwa dni, wydając je późnym wieczorem.

Przyczyną tego — nieliczny personel urzędników biurowych. Księgi zażeń niema wcale. Prosimy o interwencję w tej sprawie”.

Wysłano również depesze w tym przedmiocie do zarządu kolei warszawsko-wiedeńskiej.

Niezależnie od tego strony interesowane zwróciły się o poparcie tej sprawy do łódzkiego komitetu giełdowego.

(—) **Psy w wagonach.** Z powodu częstych zażeń ze strony pasażerów na przewożenie psów myśliwskich w wagonach, zarządy kolejowe otrzymały polecenie z ministerium komunikacji, ażeby w razie, gdy choć jeden z podróżnych zaprotestuje przeciw obecności w wagonie psa, służba pociągowa niezwłocznie usuwała psa do brankardu.

(b) **Pożary.** Wczoraj, o godz. 2 min. 10 po poł., przy ul. Nowaka nr 29 w suszaral przy farbarni Mendla Zilberhala zapalił się towar; zanim przybyły I oddział straży ogniowej ochotniczej i straż miejska, ogień z parteru przedostał się na I piętro i zagrażał całemu budynkowi. Pożar w 20 minut ucieł, a o godz. 3 zupełnie ugaszono. Przyczyna ognia niewiadoma, straty wynoszą parę tysięcy rubli.

(b) **Drobny ogień.** Wczoraj, o godz. 6 wieczorem,

wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, przy ul. Mikołajewskiej nr 86 w komórce zapaliło się drzewo. Ogień w zarodku ugasił II oddział straży ogniowej ochotniczej. Oddział IV tejże straży przybył na miejsce ognia, lecz jako zbyt późny, zwrócono do domu rekwizywnego.

— W nocy o godz. 12 min. 16, telefonicznie zostały zawiadomione I oddział straży ogniowej ochotniczej i straż mlejska, że wynikł pożar w suszarni Hersza Bławata, dzierzawionej przez Emila Matyna, przy ulicy Zgierskiej nr. 95. Kiedy przybyły oddziały straży, cała suszarnia stała w płomieniach. Po godzinnej pracy ogień ugaszono. Przyczyna ognia niewiadoma, straty w spalonej przędzy i urządzeniach suszarni znaczne.

(h) **Fałszywy alarm.** W nocy o godz. 12, oddział IV straży ogniowej ochotniczej zawezwano na ul. Rządowską pod nr. 46. Po przybyciu oddziału na miejsce wezwania ognia nie znaleziono.

(p) **Eksplozja.** Wczoraj na ul. Aleksandryjskiej nr. 21, wskutek eksplozji lampy naftowej, 70-letni K. S. odniósł ciężkie oparzenie głowy, twarzy i rąk. Po udzieleniu mu doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, odwieziony został do szpitala Poznańskich.

(p) **Ogólnemu osłabieniu** wczoraj uległy trzy osoby, jedną odwieziono do szpitala Poznańskich, jedną odesłano do Przytułku noclegowego na ul. Cmentarna. Wszystkim doraźnie pomocy udzielił lekarz Pogotowia.

(p) **Zatrucie** Wczoraj późnym wieczorem w domu narodziła przy ul. Piotrkowskiej i Dzielnej, w podwórzu znaleziono kobietę, lat około 30. z nazwiska i adresu nieznana, otruta karbolem. Mimo usilnej pomocy ze strony lekarza Pogotowia, w stanie nieprzytomnym i groźnym odwieziona została do szpitala Poznańskich, bez możności sprawdzenia nazwiska i adresu.

(p) **Przejechania.** Na ul. Konstantynowskiej nr. 8 na przechodzącą żonę urzędnika magistratu, A. S., lat 36, najechała dorozka, potłukła ją i okaleczyła jej rękę. Na ul. Cegielnianej nr. 16 takim samym wypadku uległa Szymista Goldstein, bez zranienia i odniósł okaleczenie obydwóch nóg i potłuczenie. W obydwóch wypadkach lekarz Pogotowia udzielił pomocy.

(a) **Nasi dorozkarze** Wczoraj, o godz. 11 wieczorem dorozkarz nr. 69, pędzący cwałem przez ulicę Piotrkowską, usiłował wyprzedzić tramwaj nr. 1 kolei elektr. miejskiej Gdy wagon zatrzymał się na przystanku i pasażerowie wysiadali, dorozkarz, mimo nawoływania, najechał na jednego z przechodniów i rozdarł mu dyszlem palto oraz lekko skaleczył plecy. Niewiele brakowało, aby p. X był stratowany. Nieostrożnego dorozkarza aresztowano.

(p) **Tragiczny wypadek.** Dziś w nocy na ulicy Rozwadowskiej nr 28 w jednym z mieszkań, zajmowanego przez rodzinę robotniczą, mąż zaczął bić żonę swoją, Bertę Tonkowską, zadając jej tępem narzędziem trzy rany w głowę i czoło. Żona z mieszkania uciekła do sąsiadów. Rzecz ta stała się między 2 — 3 godziną w nocy. Gdy dziś rano sąsiedzi nie zauważyli wychodzącego Tonkasa do fabryki, zaczęli się dobijać do mieszkania, a gdy nikt nie otwierał, wyłamali drzwi, po czym znaleźli wiszące jego zwłoki na haku już zastygłe. Tonkasiowej udzielił pomocy lekarz Pogotowia.

(a) **Kradzieże.** Wczoraj w obrębie III-go cyркулу policyjnego spełniono szereg kradzieży, między innymi: z mieszkania Teresy Piotrkowskiej przy ul. Nawrot nr. 74, złodzieje skradli różne rzeczy, wartości 201 rb; do mieszkania Mojżesza Swirydowiaka, przy ul. Główniej nr 52, skradziono gotówką 27 rb oraz różne rzeczy, wartości około 70 rb. Z mieszkania Rosy Szwalcarowej (Kamienna 14) skradziono różne rzeczy, wartości 149 rb.

(a) **Z fabryki.** W fabryce Kantor i Ska, w Górcie Pabianickiej, zaprojektowano przedłużyć dziesięciogodzinny dzień roboczy o jedną godzinę. Robotnicy nie zgodzili się na to, oświadczając, że o ile właściciel żąda, aby fabryka czynna była bez przerwy, niechaj dawne warunki pracy pozostawi bez zmiany. Wobec stanowczości robotników fabrykant pozostawił nadal dziesięciogodzinny czas pracy, nadmieniając, iż zmuszony będzie puścić fabrykę na dwie zmiany.

(a) **Ze Zduńskiej Woli.** Strejk robotników w fabryce kamgarowej Lewiego Hoehenberga w Zduńskiej Woli już się zakończył. Fabrykant uwzględnił żądania robotników. Ci z pośród strejkujących, którzy byli aresztowani, zostali z rozporządzenia poliemaistra wypuszczeni na wolność i wszyscy powrócili do pracy.

(h) **Z Brzezin.** W poniedziałek dn. 29 b. m. przyjeżdża do Brzezin III wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego, dla osądzenia kilku spraw.

**SZTUKA I PIŚMIENICTWO.**

(x) **Teatr polski.** Dziś po cenach niższych „Odrodzona Ewa“, która dzięki niezwykle bystrej obserwacji, autorki i dobrze zgranemu zespołowi naszych artystów, cieszy się wciąż rosnącym powodzeniem.

Jutro w sobotę, 27 b. m. o 3 i pół po poł. dane będzie drugie w bieżącym sezonie przedstawienie popołudniowe dla uczącej się młodzieży po minimalnych cenach (50, 40, 30, 25 i 15 k.);

odegrane zostaną „Sluby panięskie“ Al. hr. Fredry. Wieczorem „Gody życia“ Przybyszewskiego.

W niedzielę, 28 b. m. o 3 po poł. po cenach najniższych (popularnych) „Sluby panięskie“, wieczorem zaś „Obrona Częstochowy“ z p. Bolesławskim, bardzo dobrym wykonawcą roli księdza Kordeckiego.

Odbywają się codziennie próby, z głóśnej farsy Jerzego Feydeau „Opiekuj się Amelią“. Próbami kieruje p. Bolesławski.

Sprawozdanie z wystawionych wczoraj po raz pierwszy „Godów życia“, dramatu Stanisława Przybyszewskiego podamy w numerze jutrzejszym.

(x) **Z Lutni.** Niedzielny podwieczorek muzyczny, urządzony staraniem Lutni zapowiada się nader interesująco; program szczegółowy podajemy poniżej;

Część I. a) Pieśń wojenna — Moniuszki w opracowaniu harm. Galla, b) „Pojeździemy na łów“ — Noskowskiego, c) „Taki los przypadł nam“ — Dembińskiego. wyk. chór żeński tow. „Arfa“ pod dyrekcją p. Tadeusza Joteyki.

2. Stręczyciel sług (monolog) — Zawadzkiego, wypowie p. Franciszek Pruszyński.

3. a) Kochać nie wolno — Mikulskiego, b) Wróc do mnie znów (duet — śpiew i skrzypce) — Denza, odśpiewa p. Marya Pałaszewska

4. List Telimeny — wypowie pani Zofia Jakubowska.

Część II. 5. Pieśni z Witoloraudy (J. I. Kraszewski) — Moniuszki (część druga) a) „Czy ci co brakło“, b) „Poszedł gdzie cienie“, c) „Widzim ducha na wschód leci“, d) „Nie płaczcie po nim“ (solo p. Leśnicki) e) „Już się duch jego na Anafiel drapie“ wykonają połączone chóry „Arfy“ i „Lutni“ przy towarzyszeniu fortepianu pod dyrekcją Alojzego Dworzaczka. Tekst Or-Ota, łączący pieśni wypowie p. Konrad Fiedler

Początek o godzinie 4 i pół po południu.

(a) **Teatr ludowy.** Jutro i w niedzielę dnia 27 i 28 b. m. w teatrze ludowym „Kassandra“ na Bałutach, koło dramatyczne, pod artystycznym kierownictwem p. Glogiera, daje dwa przedstawienia, które wypełnią sztuki: „Jeden z nas ożenić się musi“, krotoczwila Bonedixa; „Szlachta czynszowa“ krotoczwila J. Kamińskiego — śpiew panny Sielskiej oraz obrazy w bioskopie.

**RAUTY I ZABAWY.**

(a) **Przedstawienie „Jedności“.** W d. 1 grudnia r. b. w teatrze polskim Żelwerowicza Słow. „Jedność“ urządza przedstawienie dla swych członków. Odegrana będzie „Obrona Częstochowy“.

(a) **Zabawa tańcząca.** Związek zawodowy „Jedność“ organizuje w dniu 27 b. m. ostatnią przed adwentem zabawę tańczącą o godzinie 7 wieczorem.

(a) **Na ochronę balucką.** Mieszcząca się w lokalu przy ul. Nowaka №7 (na Bałutach) ochronka przygarnia obecnie 100 dzieci. Komitet, z prezesem p. Odyńcem na czele, ujawnia ciągłą troskę o zabezpieczenie bytu tej instytucji. Wczoraj właśnie na ten cel w teatrze ludowym „Kassandra“ (ul. Aleksandrowska № 27) koło dramatyczne pod kierunkiem p. Wład. Glogiera odegrało „Nieboszczyka z przypadku“, krotoczwilę J. Kamińskiego. Całość przedstawienia wyszła bez zarzutu. Na wyróżnienie zasłużyli: panna Sielska, oraz pp. Glogier i Łabędzki. Teatr był zapelniony. Publiczność bawiła się doskonale, oklaskując wykonawców.

(x) **Warszawskie Towarzystwo cyklistów, Konsulat łódzki.** Program wieczoru wokalnemuzyycznego, urządzanego w nadechodzącą sobotę t. j. dnia 27 b. m. w lokalu Towarzystwa śpiewaczego „Arfa“ Nawrot 23, przez konsulat łódzki W. T. C.

Część 1. a) Przebudzenie Iwa — A. Kątskiego, b) Walc A-moll — Fr. Chopina wykona na fortepianie pani Wiktorya Credo. 2. a) Matinata-Leoncavallo, b) Mój kwiatek — Troszła odśpiewa pan Waclaw Sępowski. 3. a) Fańtalisie „Otello“ — Ernst wykona solo na skrzypcach pan Alfons Brandt, dyrektor Tow. muzycznego w Piotrkowie.

Część II. 1. a) Wyjątek z poem. „w Szwajcaryi“, b) Testament mój — J. Słowackiego wypowie pan Konrad Fiedler. 2. a) W dzień zaduszny — Lassena, b) Senne marzenie — Felxa odśpiewa pani Wanda Karwowska. 3. a) Melodya

— A. Brandt, b) Mazurek — A. Zarzycki wykona solo na skrzypcach pan Alfons Brandt.

Po skończonym programie odbędzie się zabawa taneczna. Początek wieczornicy punktualnie o godzinie 8 i pół wieczorem.

**Z WARSZAWY.**

\* **Dowód wdzięczności.**

Po ukończeniu prac biurowych, urzędnicy Banku handlowego w Warszawie zebrali się gremialnie w sali sesyjnej, ażeby wyrazić serdeczną wdzięczność, hołd i uznanie swemu dyrektorowi, p. Wojciechowi Sawickiemu, inicjatorowi w łonie rady Banku pięknej organizacji, zabezpieczającej dzieciom urzędników Banku opłacanie pełnych wpisów szkolnych.

Wzruszony do głębi dyr. Sawicki dziękował swym pracownikom, zachęcając ich do wychowywania dzieci na użytek kraju.

\* **Tow. biblioteki publicznej.**

P. Emilia Blochowa ofiarowała Biblioteczce publicznej w Warszawie bogaty księgozbiór s. p. jej męża, Jana Blocha, złożony z kilkunastu tysięcy tomów dzieł treści ekonomicznej, statystycznej, historycznej i prawniczej wraz z szafami bibliotecznymi. Cenny ten dar, po skatalogowaniu go, stanie się bardzo ważną pomocą dla osób pracujących na polu naukowym.

Biblioteka publiczna otrzymała również zbiór książek po świeżo zmarłym Gustawie Paprockim, ofiarowany przez p. Gustawową Paprocką.

\* **Z Wisły.**

Od wczoraj ukazała się gęsta kora na Wiśle, Parowiec holowniczy „Neptun“, posadający kora w tyle, oraz kilka innych statków osobowych musiało zwałniać biegu, zwalczając napływ kry. Stan wody na Wiśle wynosi przeszło sześć stóp. Wszystkie mielizny są pokryte, żegluga prawie ustala.

\* **Echa rozpraw nad samorządem.**

W komisji, powołanej do rozpatrzenia projektu samorządu miejskiego w Królestwie Polskim, najenergiczniej za obcięciem samorządu przemawiał przedstawiciel od ludności rosyjskiej z Warszawy, b. naczelnik rady dobroczynności p. Ziłow. Obecnie wychodzi na jaw przyczyna owej nadzwyczajnej „gorliwości“ p. Ziłowa. Przed wyjazdem p. Z. do Petersburga w tutejszym związku prawdywych rosyjan odbyła się narada dla przedyskutowania projektu samorządu. P. Ziłow, obecny na zebraniu, zaproponował, aby związek domagał się, żeby burmistrz i prezesi zarządów byli mianowani przez rząd, aby na te stanowiska nie dostał się „huligan polski“. Związek jednak większością głosów odrzucił wniosek Ziłowa.

**Z KRÓLESTWA.**

**Motywy zamknięcia kursów dla analfabetów.**

W sprawie zamknięcia w Piotrkowie kursów dla analfabetów, podaje „Kuryer Zagłębia“ szczegóły następujące:

Kursa zamknięte zostały z rozporządzenia naczelnika dyrekcji naukowej łódzkiej Sazonowa, a jako usprawiedliwienie tego kroku przytoczono motywy następujące.

Pozwolenie na otwarcie kursów wieczornych dla analfabetów, zgodnie ze wskazówką łódzkiej dyrekcji naukowej, otrzymała panna Psarska od ówczesnego inspektora szkół ludowych p. Panowa przed trzema laty. Kursy te obecnie odezwały p. Sazonowa zamknięte zostały dlatego, że p. Panow nie miał prawa wydawać pozwoleń, a pozwolenie takie może wydać tylko p. Sazonow.

Pogłoska o mającym nastąpić zamknięciu kursów krążyła po Piotrkowie już od dni kilkunastu, nie chciano jednak jej dać wiary, uważając ją za plotkę.

Po zamknięciu szkoły „Jedność“. W zamkniętej z rozporządzenia kuratora okręgu, na skutek przedstawienia naczelnika dyrekcji szkolnej łódzkiej, szkole dwuklasowej w Piotrkowie, utrzymywanej przez Stowarzyszenie pracowników kolei wiedeńskiej „Jedność“ — kształciło się 180 dzieci. Personel nauczycielski składał się z 9-iu osób.

**Z Częstochowy.** Na ostatnim ogólnym ze-

braniu Tow. opieki szkolnej gub. piotrkowskiej prezes zarządu p. Malkowski, otwierając posiedzenie w imieniu zarządu złożył mandaty. Na przewodniczącego zaproszono mecenasa Mikulińskiego z Zawiercia i na jego wniosek uchwalono przed rozpoznawaniem regulaminu dokonać wyborów. Wynik ich był następujący: Do zarządu wybrani są pp.: Stefan ks. Lubomirski, Mikuliński, dyr. Tow. akc. Zawiercie Szymański, Heller z Łodzi, Koliński z Łodzi, ks. kanonik Fulman, Malkowski, inżynier Świętochowski, Siemiński, drowa Biegańska, Jakimowicz, Klepaeki.

Do komitetu: hr. Raczyński, ks. kanonik Puacz z Kłobucka, Chwałibóg, mecenas Kokowski, dr. Biegański, poseł Żukowski, Trepka z Łodzi, Gadomski z Sosnowca, dr. Wasilewski, ks. Zientara, dr. Marczewski, Władysław Wścieklica z Łodzi.

Następnie rozpoznawano projekt regulaminu; po przedyskutowaniu 20 §§, oraz §§ 24 i 34, na wniosek dyrektora spółki ziemianskiej p. Antoniego Janowskiego, uchwalono resztę paragrafów pozostawić do omówienia przyszłemu zarządowi.

Budżet wydatków określono do 1,000 rb.

Na pierwszym zebraniu zarządu w ubiegłą niedzielę na prezesa wybrano Stefana ks. Lubomirskiego, a na wiceprezesa p. Malkowskiego.

— Częstochowa wkrótce już zapewne otrzyma oświetlenie elektryczne. Magistrat Częstochowy otrzymał oferty dwu przedsiębiorstw i niewątpliwie sprawy tej nie zaśpi.

## Z dzielnic polskich.

**Z KRAKOWA.** Ministerium nakazało telefonicznie otworzyć ponownie akademię sztuki. Strajkujący studenci mają powrócić do zajęć w poniedziałek, w przeciwnym bowiem razie akademia znów będzie zamknięta i zarządzony będzie nowy zapis studentów. Podobno w sobotę bezrobocie ma być skończono.

## Wiadomości zamiejscowe.

**Detaliczna sprzedaż radium.** Za kilka tygodni ministerium pracy w Wiedniu rozpocznie detaliczną sprzedaż radium w formie ekstraktu z siarku uranu we fiolczkach 60 i 30 gramowych, zawierających po 5 resp. 10 proc. radium po cenie 1080 koron (430 rb) za flakonik. Cenę rynkową ustanowiono na 60,000 koron (24 tysiące rb.) gram. Już napłynęła znaczna liczba zamówień z zagranicy, ale kupyści austriaccy mają bezwzględne pierwszeństwo.

## Ostatnia poczta.

— Na posiedzeniu izby lordów lord Rosebery wygłosił długą mowę, w której powiedział, że odrzucenie budżetu przez izbę lordów pociągnęłoby za sobą następstwa bardzo ciężkie. Izba lordów naraża na szwank własne istnienie. Właściwą polityką izby lordów byłoby przyjęcie bilu finansowego i umożliwienie narodowi ocenienia tego bilu w praktyce.

— W Nowym Jorku krąży pogłoska, że z wili sekretarza stanu do spraw zagranicznych, Knoxa, skradziono wiele ważnych dokumentów treści politycznej.

— W Patras, w Grecji, aresztowano oficera tureckiego, podejrzanego o szpiegostwo.

— W Atenach ukończono już badanie świadków w sprawie buntu oficerów marynarki. Akta śledztwa przesłano do prokuratury państwa.

— Departament marynarki Stanów Zjednoczonych postanowił utworzyć w jednym z portów wysp Hawajskich podstawę operacyjną dla floty amerykańskiej oceanu Spokojnego.

— Za stracenie dwóch obywateli amerykańskich, podejrzanego o udział w rewolucji w Nicaragu, rząd Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej żąda od republiki Nicaragua wynagrodzenia w sumie 100,000 dolarów.

## TELEGRAMY.

**Petersburg, 25 listopada.** (P.) Senat odrzucił skargę kasacyjną ks. Sporskiego, skazanego przez

wileńską izbę sądową na rok twierdzy za poniżanie w kazaniach prawosławia i harde zachowywanie się względem władzy.

**Petersburg, 25 listopada.** (P.) Ministerium oświaty uznało za konieczne przygotowywanie i drukowanie blankietów atestatów i świadectw z ukończenia kursu w podwładnych temu ministerium szkołach w ekspedycji przygotowywania papierów państwowych, aby przez to osiągnąć jednostajność i wytworność, a jednocześnie zapobiedz fałszowaniu tych świadectw.

**Nowocerkask, 25 listopada.** (P.) Nocy ubiegłej na stacji Lichoj, kolei południowo-wschodniej, pociąg jadący po linii wschodnio-Dońskiej, najechał na pociąg stojący na stacji. Dziesięć wagonów uległo rozbiciu. Dziesięciu podróżnych zginęło lub odniosło rany.

**Bruksella, 25 listopada.** (P.) Izba deputowanych ustanowiła kontyngens wojska na stopie pokojowej na 42 800 ludzi.

**Madryt, 25 listopada.** (P.) Wulkan na Teneryfie bezustannie wyrzuca olbrzymie ilości lawy. Główna masa lawy w dniu 23-im b. m. płynęła potokiem, mającym 200 metrów szerokości, a 10 głębokości w kierunku Sant-Jago, na przestrzeni 500 metrów. Drugi potok lawy spływał ku Tama na przestrzeni 1,000 metrów. Wczoraj lawa ukazała się w okolicach Las Monchas. W mieście Garachico słyszano huk podziemny. Wiele rodzin pozostało bez dachu.

**Wiedeń, 25 listopada.** (P.) W radzie państwa prezes ministrów, Bienerth, wygłosił mowę w której zbijał zarzut, jakoby rząd prowadził politykę przeciwśłowiańską i przeciwczeską. Mówca wzywał też wszystkie stronnictwa do jedności w celu znalezienia podstawy do porozumienia w kwestiach narodowościowych, zaznaczając przytem, między innymi, że we wszystkich mowach, wygłaszanych w radzie państwa, ujawnia się pragnienie osiągnięcia zgody pomiędzy narodowościami, składającymi państwo austriackie i zapewnił, że rząd gotów jest poprzeć szczerze dążenia takie.

**Wiedeń, 25 listopada.** (P.) Przybył tutaj incognito król duński.

**Konstantynopol, 25 listopada.** (P.) Od wczoraj szaleje tutaj burza, w połączeniu z ulewą. Wiatr silny południowy. Zalane niżej położone części Stambułu i Galaty.

**Konstantynopol, 25 listopada.** (P.) Porta czecka spokojnie na odpowiedź na notę w sprawie Krety. Zgodzi się ona na utrzymanie status quo, jeżeli jednocześnie mocarstwa przyrzekną ustanowić na Krecie własny sąd kasacyjny i zabronią używania marek pocztowych greckich. Wogóle stosunki pomiędzy Turcją a Grecją znacznie się polepszyły. Sprawa kretańska straciła swój dawny ostry charakter.

**Białogród, 25 listopada.** (P.) Dziś przybędzie tutaj w drodze powrotnej z Ebenthalu do Sofii król bułgarski i uda się do konaku, gdzie zabawi do wieczora, jako gość króla Piotra. Odwiedziny mają charakter zupełnie prywatny.

**Białogród, 25 listopada.** (P.) Minister skarbu wniósł do skupu projektu prawa o zaciągnięciu pożyczki w sumie 150 milionów franków.

**Tokio, 25 listopada.** (P.) W kopalni węgla Onura, w prowincji Fuchonka, nastąpił wybuch gazów. Dotychczas stwierdzono śmierć 15 górników. W szybie znajdowało się podczas wybuchu 228 górników.

**Londyn, 25 listopada.** (Wl.) Nadeszła tu wiadomość, że na wyspie Teneryfa fala lawy przesuwają się naprzód silnymi potokami. Przypuszczają, że otworzyły się nowe kraterzy. Z pod ziemi dochodzi silny łoskot.

**Kraków, 25 listopada.** (Wl.) Majstrowie introligatorscy zwrócili książeczki czeladnikom, a nieodebrane złożyli w magistracie gdyż nie mogli dojść do umowy ze strajkującymi.

**Berlin, 25 listopada.** (Wl.) W Niemczech północno-zachodnich spadły tak wielkie ulewy, że istnieje niebezpieczeństwo powodzi.

**Monachium, 25 listopada.** (Wl.) Wczoraj szalała nad Bawaryą burza śnieżna, która w wielu miejscach zasypała tory kolejowe, powodując przerwę w komunikacji.

**Wiedeń, 25 listopada.** (Wl.) Znalaziono dwie nowe posyłki z cyankali — jedną skierowaną do kapitana sztabu w Leitmeritz, drugą do nadporučnika w Miskolczu. W ten sposób wiadomo już o dziesięciu urzędownie stwierdzonych przesyłkach z trucizną. Oprócz tego znaleziono luźnie porzuconą kopertę w koszarach.

## D Z I E N N E.

**Petersburg, 26 listopada.** (P.) Objawszy obojętność, nowy minister handlu, Timaszew, był obecny na posiedzeniu czwartego zjazdu przedstawicieli przemysłu i handlu. Prezes zjazdu, Krestownikow, powitał go mową, w której zaznaczył, że minister, obejmując zarząd ministerium, które nie zdołało się jeszcze zorganizować i zająć należne mu stanowisko, jako trzymającemu w swych rękach ster pobudzenia do życia wytwórczych sił kraju — spotyka jednak przemysł i handel w znacznym stopniu już zorganizowane.

W odwiedzinach zjazdu przez ministra mówca dopatruje się, że minister z zaufaniem zachowuje się wobec tej organizacji i jej załań.

W odpowiedzi na powitanie minister zaznaczył, że w zestawieniu swej nominacji ze zwołaniem zjazdu widzi szczęśliwą zapowiedź, iż odrazu wejdzie w ścisły stosunek z przedstawicielami przemysłu i handlu. Jego przejście z Banku państwa do ministerium handlu, nie zerwało jego związków ze światem handlowo-przemysłowym.

Następnie minister oświadczył, iż jest wrogiem długich przemówień. U nas w Rosji — dodał — zbyt wiele mówią, ale mało czynią. Czynienie w potokach słów.

W zakończeniu swego przemówienia minister złożył zjazdowi życzenia, aby prace jego przyniosły korzyść.

**Petersburg, 26 listopada.** (P.) Senat na zebraniu wspólnem departamentów kryminalnego, kasacyjnego i pierwszego wysłuchał wczoraj wniesionej przez ministra sprawiedliwości kwestii w przedmiocie praw kobiety występować w procesach sądowych w charakterze adwokata. Zebranie ogólne uznało, iż brak wskazówek w prawie o zabronieniu kobietom występowania w procesach w charakterze adwokatów, nie może być tłumaczone w duchu nadania mu tego prawa.

Kwestya dopuszczenia kobiet do adwokatury winna być zdecydowaną w porządku prawodawczym i dla tego senat zniósł postanowienie XI oddziału sądu okręgowego, pozwalające p-ni Freiskitz występować w charakterze obrończyni.

**Paryż, 26 listopada.** (P.) Izba deputowanych przy obradach nad etatem ministerium spraw wewnętrznych przyjęła artykuł o funduszach tajnych. Przy głosowaniu Briand postawił kwestyę zaufania. Izba 364 głosami przeciw 125 uchwaliła wotum zaufania. Wszystkie artykuły etatu przyjęto.

## Z ostatniej chwili.

**Berlin, 26 listopada.** (Wl.) Niemieckie sfery handlowe przerażone są projektem przyłączenia Finlandyi do Rosyi, ponieważ przez to handel wywozu z Niemiec poniesie olbrzymie straty, wskutek zniesienia taryfy celnej dla Finlandyi, gdzie do obecnego czasu Niemcy ogromnie korzystały.

**Madryt, 26 listopada.** (Wl.) W Madrycie wywiał komunikat ministra wojny ogromne zaburzenia.

**Berlin, 26 listopada.** (Wl.) Rewelacje „Koelnische Politische Zeitung“ stwierdzają olbrzymi zwrot francuskiego patriotyzmu w Alzacji, który zachwiał stanowiskiem namiestnika hr. Wedla.

**Berlin, 26 listopada.** (Wl.) W Chojnicach odbyło się wczoraj duże zgromadzenie stronnictwa centrum na Prusy Zachodnie, na którym uchwalono iść ręką w rękę z polakami i potępiono politykę rządu hakatystycznego.

**Berlin, 26 listopada.** (Wl.) W wyborach do rady miejskiej w Gnieźnie i w Inowrocławiu, polacy ponieśli ogromną klęskę, ponieważ żydzi z niemcami zawarli sojusz.

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. E.

| Data.       | Barometr sprowadzony do 0° st. | Termometr w st. C. | Wilgotność w %. | Kierunek i siła wiatru | Uwagi  |
|-------------|--------------------------------|--------------------|-----------------|------------------------|--|
| 25/XI 1 pp. | 736.4                          | - 3.1              | 94              | Pn Z 5                 | Z dnia 25/XI Temperatura max. -1.1° C. min. -4.5° C. Opadu 0.1 |
| 25/XI 9 w.  | 740.3                          | - 2.6              | 96              | Pn Z 3                 |  |
| 26/XI 7 r.  | 742.5                          | - 4.6              | 95              | Pn Z 3                 |  |

S. † P.

# HELENA ROZE

Obywatelka miasta Zgierza.

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, zmarła w dniu 24 b. m., przeżywszy lat 62. Eksportacja zwłok z mieszkania przy ul. Dłudziej do kościoła na cmentarzu miejscowym odbędzie się w dniu 27 b. m. t. j. w sobotę o godzinie 6 wiecz. Nazajutrz w niedzielę, żałobne nabożeństwo o godz. 9 i pół rano.

Na te smutne obrządki zapraszają krewnych i znajomych w głębokim pozostali smutku  **córki, syn i zięć.**

2597

S. † P.

2640

# Magdalena z Kolińskich Langner

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona 66 Sakramentami, zmała d. 26 listopada 1909 r. o g. 8 rano, przeżywszy lat 62.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w niedzielę, d. 28 b. m. o godz. 3 po południu, z domu przy ul. Długiej № 2, na Stary cmentarz katolicki. Nabożeństwo żałobne za spokój duszy odbędzie się d. 29 b. m. o g. 9 1/2 rano, w kościele św. Józefa. Na smutne te obrządki zaprasza krewnych, przyjaciół i znaomych pozostałi w nielutonym żalu  **Mąż, dzieci i wnuki.**

Począwszy od poniedziałku d. 29-go b. m. do d. 10-go grudnia włącznie, trwać będzie w sklepie fabrycznym

# BRACI HENNEBERG

w WARSZAWIE, = № 1. Trębacka № 1. (róg Krakowskiego-Przedmieścia).

# WYPRZEDAŻ

wzorów modeli i towarów z ubiegłego sezonu po znacznie niższych cenach.

Prócz tego polecamy duży wybór nowości **w platerach i brązach.**

W niedzielę i święta sklep otwarty będzie od godziny 2-jej do 5-jej po południu.

2574-3

## LEKOCYE

języka polskiego i francuskiego dla dzieci oraz osób dorosłych. Metoda ułatwiona. Tam też mogą zgłaszać się osoby z zaniedbaną edukacją. Długa 83, I piętro. 2514-d-6

## Drobne ogłoszenia.

Buchalterka do prowadzenia ksiąg składowych w fabryce (przy 9-cio godzinnej pracy) potrzebna zaraz. Oferty proszę składać w „Rozwoju“ pod „Z. F. 39“. 4852-3-3

Bilard kręgielkowy do sprzedania. Rzędowska № 59. 4812-3-3

Człowiek młody z elementarnym wykształceniem poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Ul. Wysoka № 18 m 34. 4903-2-1

Do wynajęcia od Nowego Roku sklep, zdalny dla rzeźnika. Widzewska 128, wiadomość u rządcy. 4884-3-2

Dla kawalera pokój umiarkowany z usługą, blisko Rynku Geyera. Wiadomość w „Rozwoju“. 4886-2-2

Doświadczony korepetytor przyspasia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 7-8. 1545

Do sprzedania dom murywanym jednopiętrowy, ul. Krzyżowa № 72 (Radogoszcz). Wiadomość u Krauzowicza. 4818-3-3

Fortepian używany fabryki Nowickiego do sprzedania. Główna 40 m 15. 4173-

Jest do sprzedania pies młody „Buldog“, rasy i maści tygryskiej. Wiadomość Targowa № 43 m. 59. 4822-3-2

Kapelusze filcowe damski popielaty, nowy, z białymi skrzydłami do sprzedania niedrogo. Piotrkowska 115 m. 5. 4585-3-2

Kawiarnia do sprzedania z powodu prowadzenia dwóch interesów. Tam też do nabycia bilard kręgielkowy. Wiadomość Zielona № 35. 4817-6-3

Kozuszek damski, kostjum balowy tanio sprzedam. Główna № 16 m. 1. 4902-2-1

Mebel wyszlifowany sprzedam za 60 rubli. Mikołajewska 18, m. 14. 4617-1

Nakładaczki do maszyny litograficznych potrzebne zaraz. Rejser, Nowo-Spacerowa 39. 4853-3-3

Otoman posadzony duży wybór po cenach możliwie niskich. Piotrkowska 133 F. Mikrzewski 4770-10-6

Nauczyciel progimnazjum przygotowuje do szkół, na świadectwa nauczycielskie, wojskowe. Średnia 33-33 O i 7 do 8. 4701w5b3

Obiady gospodarskie smaczne na świeżym maśle 50 kop. Przyjmę kilku panów na stołowanie. Juliusza 31 m 9. 4811-6-3

Potrzebny do fabryki cwierniej majster. Wschodnia № 45 Tyfenbech. 4906-1

Potrzebna jest osoba do pomocy w gospodarstwie, znająca się też na szyciu. Zielona 8 m. 1, zgłaszać się od 11-jej do 1-jej. 4900-3-1

Potrzebni są agenci do przyjmowania obstałunków na prowincyi. Konstancyńska № 41 m. 25. 4909-1

Potrzebny uczeń do fryzjera. Widzewska 135. 4912-2-1

Pokój umeblowany do wynajęcia, osobne wejście. Andrzejka № 7 m 32. 4911-1

Potrzebne uczenie i podręczne. Lipowa 68. 4895-2-1

Pianino piękne sprzedam za gotówkę lub na raty. Zastać od 3-7. Konstancyńska № 5, stróż wskaze. 48-3-2d2

Panny do krawieczki: spodniczarki i staniczarki zaraz potrzebne. Glanc, Konstancyńska 13. 4873-3-2

Pokoi odnajmie inteligentnej kobiety. Piotrkowska 92. Biuro nauczycielskie. 4887-3-2

Potrzebna zdolna panna do haftu. K. Zajdel, ulica Piotrkowska № 121. 4816-3-3

Potrzebne są 2 lub 3 pokoje z kuchnią, suche i słoneczne zaraz lub od 1/1. Oferty sub „Mieszkanie II-III“. 4841-3-3

Przybiłała się koza. Udać można na Piotrkowskiej 246, m 2. 4901-2-1

Ratynowany handlowiec, do prowadzenia spółki spożywczej na prowincyi potrzebny od 1-go stycznia. Szczegółowe oferty do Administracji „Rozwoju“ pod lit. W. W. D. Z. 4837-5-4

Sklep spożywczy tanio do sprzedania, z powodu choroby. Spacerowa № 1, Bałuty. 4820-3-2

Sklep rzeźniczy zaraz do sprzedania z powodu wyjazdu i choroby. Wiadomość w Administracji „Rozwoju“. 4890-3-2

Sklep zaraz do sprzedania dystrybucyjno-spożywczy, z powodu choroby. Staro-Zarzewska № 146. 4895-3-2

Sklep rzeźniczy z warsztatem bez ruchomości do wynajęcia od 1 stycznia. Andrzejka 55. 4892-2-2

Skrzypce, ograno, bardzo dobre, odpowiednie dla orkiestry, okazjynie do sprzedania. Wiadomość: ul. Zgierska № 91 m 1. Radogoszcz, S. Lewandowski. 4891-3-2

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu na głego wyjazdu. Orla № 16. 4915-2-1

Stróż z dobrymi świadectwami może zaraz zgłosić się na ul. Dzielna № 13. 4910-1

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania Szosa Rokocińska № 51. 4901-3-1

Ślusarz zdolny potrzebny zaraz do budowlanej roboty. Wiadomość Pabianicka Szosa № 38. 4905-3-1

Zupełnie uzdolniona krawcowa z piętnastoletnią praktyką i krojem francuskim, poszukuje szycia w domach prywatnych. Wiadomość Wólczańska 166 m 9 I p w Łodzi. 4894-3-1

Zaginiona koza biała. Brzozowska № 90, Weś. 4898-1

### Zagubione dokumenty.

Marcyanna Majazinskiej zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Grohmana. 4821-3-2

Materia Katarzyna zgubiła kartę od paszportu, wydana z fabryki K. Bennicha. 4913-1

Skradzono weksel na sumę rb 310 (trzysta dziesięć), wystawiony przez Zofię Pawlak na imię Adolfa Wiczynskiego. Ostrzeżenie, iż weksel ten jest nieważny. 4818-2-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Andrzeja Kuberskiego, wydana z fabryki A. Gieldanowskiego. 4916-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Maryanny Tyrały, wydana z miasta Zalesza. 4914-3-1

Zaginiona karta od paszportu wydana przez gminy Biała, powiatu brzezińskiego, na imię Magdaleny Zasady. 4896-3-1

Zaginiony 3 kwity od paszportu na imię Anny, Franciszki i Andrzeja Nowaka, wydana z fabryki Hirsberg. 4907-3-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Anny Maciejewskiej, wydana z fabryki Wojdyłowskiego. 4908-3-1

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki J. Kinela, Pańska № 55, na imię Stefana Kalinowskiego. 4830-3-2

Zaginiona karta od paszportu, wydana z gm. Wierzbicy, gub. kaliskiej, na imię Józefa Zawadowskiego. 4817-3-3

Zaginiona karta od paszportu, wydana z fabryki Scheiblera na imię Rocha Turka. 4853-3-3

Zaginiona karta od paszportu na imię Wilhelma Radera, wydana z fabryki Józefa Rychtera. 4858-3-3

Zaginiona karta od paszportu na imię Maryanny Melcer, wydana przez przydanta m. Łodzi. 4881-3-2

Zaginiona karta od paszportu na imię Franciszki Stanisławskiej, wydana z gminy Czerniejewice, powiatu rawskiego. 4978-3-2

Zaginiona karta od paszportu na imię Hermana Byssa, wydana z fabryki Zaiberta. 4882-3-2

Zaginiona karta od paszportu na imię Wojciecha Wojciechowskiego, dzień wykupu 8-go maja. Ostrzeżenie przed kupnem takiego, gdyż jest nieważny. 4899-2-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Wojciecha Wojciechowskiego, dzień wykupu 8-go maja. Ostrzeżenie przed kupnem takiego, gdyż jest nieważny. 4899-2-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Wojciecha Wojciechowskiego, dzień wykupu 8-go maja. Ostrzeżenie przed kupnem takiego, gdyż jest nieważny. 4899-2-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Wojciecha Wojciechowskiego, dzień wykupu 8-go maja. Ostrzeżenie przed kupnem takiego, gdyż jest nieważny. 4899-2-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Wojciecha Wojciechowskiego, dzień wykupu 8-go maja. Ostrzeżenie przed kupnem takiego, gdyż jest nieważny. 4899-2-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Wojciecha Wojciechowskiego, dzień wykupu 8-go maja. Ostrzeżenie przed kupnem takiego, gdyż jest nieważny. 4899-2-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Wojciecha Wojciechowskiego, dzień wykupu 8-go maja. Ostrzeżenie przed kupnem takiego, gdyż jest nieważny. 4899-2-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Wojciecha Wojciechowskiego, dzień wykupu 8-go maja. Ostrzeżenie przed kupnem takiego, gdyż jest nieważny. 4899-2-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Wojciecha Wojciechowskiego, dzień wykupu 8-go maja. Ostrzeżenie przed kupnem takiego, gdyż jest nieważny. 4899-2-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Wojciecha Wojciechowskiego, dzień wykupu 8-go maja. Ostrzeżenie przed kupnem takiego, gdyż jest nieważny. 4899-2-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Wojciecha Wojciechowskiego, dzień wykupu 8-go maja. Ostrzeżenie przed kupnem takiego, gdyż jest nieważny. 4899-2-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Wojciecha Wojciechowskiego, dzień wykupu 8-go maja. Ostrzeżenie przed kupnem takiego, gdyż jest nieważny. 4899-2-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Wojciecha Wojciechowskiego, dzień wykupu 8-go maja. Ostrzeżenie przed kupnem takiego, gdyż jest nieważny. 4899-2-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Wojciecha Wojciechowskiego, dzień wykupu 8-go maja. Ostrzeżenie przed kupnem takiego, gdyż jest nieważny. 4899-2-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Wojciecha Wojciechowskiego, dzień wykupu 8-go maja. Ostrzeżenie przed kupnem takiego, gdyż jest nieważny. 4899-2-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Wojciecha Wojciechowskiego, dzień wykupu 8-go maja. Ostrzeżenie przed kupnem takiego, gdyż jest nieważny. 4899-2-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Wojciecha Wojciechowskiego, dzień wykupu 8-go maja. Ostrzeżenie przed kupnem takiego, gdyż jest nieważny. 4899-2-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Wojciecha Wojciechowskiego, dzień wykupu 8-go maja. Ostrzeżenie przed kupnem takiego, gdyż jest nieważny. 4899-2-1

Zaginiona karta od paszportu na imię Wojciecha Wojciechowskiego, dzień wykupu 8-go maja. Ostrzeżenie przed kupnem takiego, gdyż jest nieważny. 4899-2-1

## Potrzebna kobieta

przychodnia — do sprzątania. Wiadomość: Karola 18 m. 12. Zastać można od 7-8 wiecz. 2564-3-3

## Migreno - Nervosin

natychmiast usuwa ból głowy i migrenę. Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Zadać w aptekach i skł. aptecz. tylko oryginalnych proszków po 10 k. szt. — Pudełko 1.20 k. Główn. skł. Tow. Akc. L. Spiess i Syn 615-100

## Pierwszych zasad gry skrzypcowej

udziela Wacław Biesiadecki. — Wiadomość Przejazd 14 (księgarnia). 2405

## MASŁO

świeżo solone. Ceny niższe. Poleca mleczarnia „PAPROTNIA I WALEWICE“, Przejazd № 52, filia: Piotrkowska № 141. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 2303-20 16

## KALENDARZE UNGRA NA ROK 1910. 2595-2

Kalendarz Warszawski ilustrowany popularno-naukowy. Wydany obecnie kalendarz na rok 1910 liczy 65 rok istnienia, mieści w sobie artykuły cenniejszych pisarzy, obszerny dział informacyjny i adresowy, taryfę domów, przepisy pocztowe i telegraficzne. Cena kalendarza kop. 60. Z przesyłką pocztową kop. 85.

### DZIENNIK

cena egzemplarza ozdobnie oprawionego kop 30. Z przesyłką k 45. Do nabycia w Biurach Ungar: Wierzbowa 8, wprost Niecałej i Aleja Jerozolimska 70, oraz we wszystkich księgarniach. Osoby zamieszkałe na prowincyi, po nadesłaniu rubla jednego na powyższe dwa kalendarze, otrzymają takowe franco.

## LORA — Teatr

BALUTY — ZAWADZKA № 22.

## Walki bokserów

- Luwes Soll bokser (Londyn).
- Adolf Motszajn „ (Łódź)
- Fred Wolten „ (Ameryka)
- Maks Lafajetto „ (Brazylia)
- Iskowicz „ (Austria)
- Emil Albert „ (Berlin)

Dyrekcya: I. Kühn.

Reżyser: E. A. Somm.

**PLYTKI „ZONOFON“**



uznane za najbardziej udoskonalone w artystycznym wykonaniu

pp. artyści: Casarskich teatrów: Baklanowa, Andrujewa, Bolszakowa i t. d.; Roman sy cyganki: A. D. Wiałcowej, Wari skiego i t. d.; Chórów: Archangielskiego, Warszawskiego, Pawłowa i t. d.; Orkiestr: Lejb-Gwardyi pułku konnego

**CENA DWUSTRONNYCH płytek:** mała 65 k. grand rb. 1.25

Sprzedają się we wszystkich składach gramofonów i instrumentów muzycznych. Żądacie katalogów płytek „ZONOFON“ 2356 8

## Piękny lokal

położony na I-em piętrze w domu Nr. 10 przy ul. Piotrkowskiej, a składający się z 2 pokoi i kuchni z wszelkimi wygodami — jest natychmiast do wynajęcia. 2775 3-2

## Towarzystwo Akcyjnie Rzeźni Miejskich

WARSZAWA, KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 5

- poleca:
- 1) skóry surowe, suche i solone
  - 2) krew suszoną na nawozy
  - 3) mączkę mięsną dla ryb i drobiu.

Analizę krwi i mączki wysyła się na żądanie. 2169-10-7

Restauracya na Księzym Młynie (Przędzalniana 64) ADOLF BRAUNE

W sobotę, dnia 27 b. m.

# WIELKI BAL MASKOWY.

Ceny wejścia: panowie 75 kop., panie 50 kop.

Początek o godz. 9 wieczorem. 2581-3-3

**GLYCEROPHOSPHATE GRANULE ROBIN**



**Glycerofosfat Ziarnisty ROBIN'A**

Glycerofosfat wapnia i sody

STOSOWANY w SZPITALACH PARYSKICH

Wzmacniający system nerwowy.

Wskazany przeciw krzywicy, słabości kości w okresie rosnienia u dzieci, podczas karmienia i ciąży, i przeciwko neurastenii, przeciążeniu, umysłowemu i t. p.

Przyjemny w smaku zażywa się w małej ilości mleku lub wody.

Dla dotkniętych cukrową chorobą wyrabia się w formie pastylek.

Wstrzegać się bezwartościowych naśladownictw. Sprzedaż w aptekach i w większych składach aptecznych.

Nagrodzone złotym medalem na wystawie Zdrojowej 1908 roku

## EMULSYA TRANOWA SZWAJCARSKA

i z Lecytyną i z Fosforem

# TRAN

Wstrzegać się szkodliwych naśladownictw. jest to pozbawiony przykrego smaku i zapachu z solami podforanu wapnia i sodu. Flakon 75 kop. Najskuteczniejsza Maść przeciw odmrożeniu, tub. 30 kop. Poleca Apteka A. CHAREMZy w Łodzi, Srednia Nr. 10. Dostać można w aptekach i składach aptecznych. 2332-10 8

## PLACE

w Łodzi — 35x74 i większy tania do sprzedania. — Srednia 21, kanc. rejenta, u G. Ozarneckiego. Tamże para saren (on 4 lata, ona 2 lata). 2555-6-3

## Zajęcy

świeży tran port nadszedł Masło Smietankowe po 52 kop. funt i inne produkty wiejskie — poleca na taniej „ZAGON“; Piotrkowska № 103 w podwórzu. 2580-3-3

**Ważne dla Pani**  
Fryzzeria damska „Eugenia“ Kartowska, Zachodnia № 28, poleca Sz. Paniom w Łodzi i okolicach postiches i podkiadki, warkocze i loki dla upiększenia fryzury. Fryzuję, czesze podf. najnowszej mody. Wyczam upinania najnowszych fryzur w 5-ju lekcjach. Abonament na miejscu i w domach. Podczas zamknięcia zakładu — przyjmuje w mieszkaniu prywatnem, ul. Zachodnia № 28, m. 2. 2347 16 2

## WEKSEL

z wystawienia An. Kainert, z żyrem Cz. Chlebowski i S-ka, na sumę rb. 60 — płatny 15 lutego 1910 roku — zaginiony. Uznaję jako nieważny i ostrzegam przed nabyciem takowego. — Łódź, dn. 19 listopada 1909 r. 2591 3-2 Adolf Guttko.

## KTOBY

miał do sprzedania w zupełne dobrym stanie **SNOWALNIĘ** (scheermaschine) 12/4 szeroką na 400 szpul. Proszę napisać do W. Zakrzewskiego, Nowogrodzka 34, Warszawa 2576-3-3

## Nauczycielka

polka, władająca językami: francuskim, rosyjskim i niemieckim — poszukuje lekcy. Przygotowuje do szkół; udziela korepetycyi. Oferty proszę składać w admin. „Rozwoju“ pod Z. Z. 2463-d 9

## Zdolne staniczarki

potrzebne są zaraz do magazynu przy ulicy Dzielnej № 11 m. 4 2521-4-4

## ODCISKI

brodawki, zgrubiałą skórę usuwa najskuteczniej znane i nagrodzone Wielkim Złotym Medalem w Paryżu.

## ARAGO

St. GÓRSKIEGO, Warszawa, Leszno 12. Cena 35 i 60 kop. Żądać wszędzie. Wstrzegać się naśladownictw. Zwracać uwagę na markę Gladjator. 1884-30 13

## Przyjmuję nadrabianie pończoch.

MIKOŁAJEWSKA 59 m. 56

2-gie piętro.

## Różycy, przystanek Żakowice

Jest do sprzedania 6 mórg ziemi na bardzo dogodnych warunkach. Teren odpowiedni pod założenie wili. Wiadomość w „Rozwoju“ u p. Musiała lub w domu przy ul. Przejazd 47 m. 14. 2400

## Wielka Oszczędność!!

w ogrodnictwie. Doniczki do roślin Maszynowe — poleca w wielkim wyborze Zakład Ogrodniczy „Julianów“, Piotrkowska № 83, L. KOŁACZKOWSKI. 2217

Dr. med. J. Leyberg po wieloletnich studiach i praktyce w klinikach Wiedeńskich, osiadł w m. Łodzi, Krótka № 5. Choroby weneryczne, moczopłciowe, skóry i włosów. Panowie: 8-11 r., 5-8 pp.; panie 3 1/2-4 1/2; niedziele 9-1. 1489r

## Dr. H. Sadkowski

asystent C. W. Uniwersytetu przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spec. żołądka i kiszki). Dziecina № 3. od 5 do 7-ej 2150-1

## Dr. M. Papierny

Akuszerya i choroby kobiece, b. ordynator warszaw uniwersyteckiej kliniki akusz. Przyjmuje do 10 r. i od 4 1/2-6 1/2 po poł. Południowa 23. 4851

## Dr. Rosenblatt

Choroby uszu, nosa i gardła. Piotrkowska 35. Przyjmuje od 10-11 r. i 5-7 pp. w niedziele od 10-11 r. 2451

## Dr. med. W. Kotzin

powrócił ul. PIOTRKO WSKA 71 Choroby serca i płuc, przyjmuje od godz. 9 1/2-10 1/2 r. i od 4-6 pp. 541r

## Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE I AKUSZERYA Piotrkowska 121 Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 3-5 p. p. 502-r

## Dr. Ark. Goldenberg

ul. Nawrot № 38 róg Widzewskiej. Przyjmuje codziennie do 10 rano i od 4 do 7 po poł. — CHOROBY WĘWN. DZIECIENNE I KOBIECE. 1812r

## Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11. Syphilia, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

## Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych (włosów), wenerycznych (syphilia) i niemocy płciowej. Krótka № 4. Przyjmuje od 8-2 r. i od 6-9 wiecz., panie od 5-6 pp. 1816

## Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE, WŁOSÓW, WENERYCZNE (syphilia) i MOCZOPŁCIOWE (endoskop i cystoskop) I NIE-MOCZOPŁCIOWE. Ul. Południowa № 2. powrócił. Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 4-8 w., panie od 5-8 po poł. 1420-r

## Dr. Edward Mittelstaedt

mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67 przyj. od 8-9 1/2 r. i od 5-6 1/2 pp. Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429-r

Specjalista chorób skórnych włosów, wenerycznych oraz niemocy płciowej

## Dr. St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem wibracyjnym. Badanie krwi przy syphiliis. Zachodnia 33 (obok Lombar. akc.) Przyjmuje od 9-1 i od 6-8 w., w niedziele od 9-3 Dla pań od 5-6 wiecz. 114r

## Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych

Przyjmuje codziennie od 8-1 w południe i od 4-8 wieczorem; w niedziele i święta od 9-2 w poł. Dla pań osobna poczekalnia. 149r

## Dr. B. Rejt,

ulica Srednia № 5. 149r

## Dr. med. ALEKSANDER FABIAN

Dyrektor Zakładu leczniczego „Chojny“ — praktykuje przez zimę w Łodzi, ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku) Choroby nerwowe i wewnętrzne. Do 10 rano i od 4-6 1/2. 2251r

## Dr Ignatiew

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła ulica Konstantynowska № 11 m. 5. Przyjmuje od 11-12 rano i od 5-8 wiecz. codziennie. W niedziele od g. 10-1 w południe. 1054r

## Dr. A. GROSLIK

POWRÓCIŁ. Zielona 5. Choroby skóry i włosów (usuwanie zbytecznych włosów za pomocą elektroizy), weneryczne i dróg moczowych. Przyjmuje 8 1/2-11 1/2 r. i 6-8 wiecz.; panie 5-6 wiecz. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 rano. 1568 d

## Dr. Wacław Bernard

przeprowadził się na ulicę BENEDYKTA № 9. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. (8 1/2-12 r. i 5-7 1/2 pp., panie od 4-5) 1761 r

## Pierwsza Chrześcijańska

Leznica chorób zębów i jamy ustnej teraz: ulica Piotrkowska 133. 2651r

## Dr. I. Silberstrom

Ul. Promenada 13 róg Benedykta Chor. weneryczne i moczopłciowe, skóry i włosów. Radykalne usuwanie zbytecznych włosów. Przyjmuje: 8 rano-1 1/2, 1 1/2-8 w. Panie: 4 1/2-5 1/2 po poł. W niedziele: do 2-0j po poł. 241r

## Dr. Zofja Garlicka

mieszka obecnie Nawrot 1 (Piotrkowska 126) Telefon 10.14. Chor. kobiece, Akuszerya 9-10 rano, 4-6 po poł. 1997r

## Dr. Stanisław Lewinson

przeprowadził się na ul. Srednią № 17. Spec. choroby wewnętrzne. Przyjmuje od 9-11 rano i od 5-8 po poł. 2431-15 8